

Południowokoreański model współpracy z państwami Azji Centralnej

Marcin Popławski

W czerwcu miały miejsce wydarzenia, które wzmocniły współpracę gospodarczą i polityczną między Koreą Południową a państwami Azji Centralnej. Na początku miesiąca ogłoszono pierwszą w historii południowokoreańską strategię wobec regionu – K-Silk Road Cooperation. W dniach 10–15 czerwca z państwową wizytą w Turkmenistanie, Kazachstanie i Uzbekistanie gościł prezydent Korei Południowej Yoon Suk-yeol. Kontynuacją tych spotkań w kolejnych tygodniach był polityczno-ekspercki dialog dotyczący surowców mineralnych i łańcuchów ich dostaw.

W trakcie wizyt, w których wzięło udział ponad 80 przedstawicieli południowokoreańskiego biznesu, ogłoszono podniesienie formatu Korea Południowa–Azja Centralna do szczebla głów państw. Zapowiedziano również, że w 2025 r. odbędzie się inauguracyjny szczyt prezydencki w Seulu. Zawarto też kilkadziesiąt umów i wstępnych porozumień rządowych oraz z koncernami koreańskimi, m.in. z Hyundai Engineering Co., Ltd (HEC) i SK Ecoplant. Najważniejsze z nich dotyczą: utworzenia w Uzbekistanie w latach 2025–2027 regionalnego klastra zaawansowanych technologii, sfinansowania w tym kraju projektów o łącznej wartości do 2 mld dolarów (m.in. zakupu sześciu szybkich pociągów Hyundai); kontynuacji eksportu z regionu kazaskiej ropy naftowej i uranu oraz dalszego prowadzenia wspólnych prac nad złożami litu; nabycia przez Turkmengaz od HEC instalacji (o pojemności 10 mld m³) odsiarczania gazu do zastosowania na największym turkmeńskim złożu gazowym wraz z przeprowadzeniem odwiertów na czwartym etapie prac na tym złożu, a także wdrożenia przez HEC działań naprawczych na rzecz ponownego uruchomienia fabryki polimerów na zachodzie Turkmenistanu.

Komentarz

- Relacje państw Azji Centralnej z Koreą Południową sięgają lat 90. i opierają się głównie na współpracy gospodarczej. Kraj ten tradycyjnie wchodzi do grona pięciu największych partnerów handlowych Uzbekistanu (wartość wymiany w 2023 r. wyniosła 2,5 mld dolarów) i Kazachstanu (w ub.r. osiągnęła poziom 6 mld dolarów), a jego pozycja w tym zakresie jest zbliżona do tureckiej. Ponadto od połowy lat 90. Seul inwestuje w przemysł w regionie – głównie motoryzacyjny – transferując technologię i zapewniając jego finansowanie. W 1996 r. koncern Daewoo otworzył pierwszą fabrykę w Uzbekistanie. Wiosną br. uruchomiono linię montażową samochodów Kia w tym kraju (od przyszłego roku rozpocznie się w niej pełny cykl produkcyjny – 60 tys. sztuk rocznie). Z kolei w Kazachstanie produkcję aut rozpoczął m.in. Hyundai. W Turkmenistanie zaś w 2018 r.

koreańskie i japońskie firmy wybudowały fabrykę polimerów – jej wartość to 3,4 mld dolarów. Inwestycje te są ewenementem w skali regionu. Większość zewnętrznych graczy (Rosję, Chiny, UE, USA) interesuje przede wszystkim eksploatacja surowców Azji Centralnej. W tym obszarze Seul rozszerzył kooperację m.in. z Astaną – w zakresie importu ropy naftowej (był jej czwartym największym nabywcą w ub.r. – kupił 5,5 mln ton) i uranu oraz eksploracji (z prawem pierwokupu) złóż litu, wycenionych na 15,7 mld dolarów. Już w 2007 r. wdrożył wspólny mechanizm konsultacji politycznych z udziałem pięciu krajów regionu (Forum Współpracy Korea Południowa–Azja Centralna, od 2017 r. – z sekretariatem). Z perspektywy regionu Korea Południowa nie obciąża współpracy kontrowersyjną agendą polityczną ani nie stanowi zagrożenia pod względem bezpieczeństwa. Ważnym wzmocnieniem budowania z nią relacji jest południowokoreański *soft power*, w tym popularność w regionie jej kultury popularnej.

- Wizyta prezydenta Korei Południowej świadczy o dużym znaczeniu państw Azji Centralnej dla tego kraju. Z perspektywy Seulu Taszkent i Astana stały się pożądanymi partnerami w kontekście bezpieczeństwa łańcuchów dostaw, a także nabywania zasobów potrzebnych dla energochłonnej (ósma na świecie pod względem zużycia w 2022 r.) i zaawansowanej gospodarki (potentat w branży motoryzacyjnej, w tym akumulatorów do samochodów elektrycznych oraz półprzewodników) Korei Południowej. W zamierzeniu jej władz współpraca ma zmniejszyć zależność państwa od sprowadzania z Chin np. litu (Pekin w ok. 70% kontroluje ten rynek). Seul jest też zainteresowany zwiększeniem importu kazaskiego uranu (Astana to czwarty największy dostawca tego surowca do Korei Południowej w ostatnich latach). Ważną płaszczyznę współdziałania stanowi też obszar migracji zarobkowych. Koreański rynek pracy, na który oddziałuje niż demograficzny, jest relatywnie otwarty na pracowników z Azji Centralnej. Te wyjazdy za pracę podlegają kontroli oraz stymulują kształcenie kadr. W 2024 r. 37,2 tys. obywateli Uzbekistanu (spośród wszystkich 165 tys. pracowników przybywających w ramach systemu zorganizowanych migracji zarobkowych) uzyskało pozwolenie na pracę w Korei Południowej. Interesy Seulu uwzględniono w strategii wobec regionu, którą promował podczas wizyty Yoon Suk-yeol, a którą zaaprobowali trzej prezydenci odwiedzanych przez niego państw. Opiera się ona na czterech obszarach: surowcowo-mineralnym, pomocy rozwojowej, wymianie kulturowo-humanitarnej oraz kontaktów między rządami i przedsiębiorstwami.
- Dla trzech krajów Azji Centralnej południowokoreańska oferta jest atrakcyjna i wiarygodna. Dążą one do jej poszerzania i pozyskiwania impulsów modernizacyjnych. W tym aspekcie Korea Południowa wyróżnia się – w ich optyce – na tle Rosji, Chin i Zachodu. Jej dotychczasowe zaangażowanie w regionie czyni prawdopodobnym powstanie wszechstronnego klastra technologicznego w Uzbekistanie (w sektorach m.in. minerałów krytycznych, półprzewodników, chemii, produkcji maszyn i zielonej energii). Rozwojowy obszar współpracy tworzą migracje zarobkowe do Korei Południowej – zwłaszcza w obliczu starań o zmniejszenie zależności od rosyjskiego rynku pracy. Dla Astany w relacjach z Seulem istotne jest też zapewnienie o utrzymaniu importu ropy naftowej – tym roku stanął on pod znakiem zapytania w związku z kwestiami bezpieczeństwa na Morzu Czerwonym i ze wzrostem logistycznych kosztów dostaw. Z kolei Turkmenistan widzi w Korei Południowej partnera zdolnego do modernizacji jego

sektora gazowego, kluczowego dla gospodarki kraju i ukierunkowanego na eksport do Chin.

- Dynamiczny rozwój relacji państw Azji Centralnej z Koreą Południową przyczynia się do wzmocnienia dalekowschodniego wektora ich polityk zagranicznych. Seul od lat budował swoją pozycję w regionie, co szczególnie odzwierciedla funkcjonowanie formatu Korea Południowa–Azja Centralna. Tę formułę współpracy (tzw. C5+) dopiero w ostatnich latach rozwijają UE, USA, Rosja i ChRL. O zainteresowaniu Seulu Azją Centralną świadczą wizyty w państwach regionu, które regularnie odbywali ostatni prezydenci Korei Południowej (w latach 2011, 2014 i 2019 oraz w czerwcu br.). Można spodziewać się wzrostu współpracy politycznej między stolicami regionu a Seulem, czego ukoronowaniem będzie szczyt Korea Południowa–Azja Centralna w 2025 r. Wzmocni on pozycję państw regionu wobec Rosji i Chin, choć oczywiście nie zrównoważy ich statusu.